

# Multimedialnie o kapeluszach

Data publikacji: 10.08.2007 0:00



*brak zdjęcia*

Czy w Skoczowie powstanie muzeum kapeluszy? – Mam nadzieję, że tak się stanie, bo nasze miasto nadal jest znane w Polsce głównie dzięki kapelusiom. Do tej pory zaś zupełnie nie wykorzystywaliśmy tego faktu - mówi burmistrz Skoczowa **Janina Żagan**.

Pomysł stworzenia placówki promującej kapelusznicze tradycje trytonowego grodu przyszedł do głowy pani burmistrz, gdy była na... lotnisku w Pyrzowicach. - *Zobaczyłam tam dużą mapę z turystycznymi atrakcjami Śląska, na której nie było Skoczowa. Znalazły się za to takie miejsca jak Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach, Muzeum Chleba w Radzionkowie, Muzeum Piwowarstwa w Tychach, czy Muzeum Kuźnictwa w Ustroniu* - mówi J. Żagan.

Jej zdaniem, miasteczko pod Kaplicówką ma szansę dołączyć do przemysłowych atrakcji Śląska, a muzeum, podobne do tego, jakie funkcjonuje już w Nowym Jiczinie na Morawach, mogłoby stać się częścią Fabryki Kapeluszy „Polkap”. Zakład, zlokalizowany w samym centrum miasta, w ostatnich latach mocno zredukował produkcję i dysponuje mnóstwem wolnej przestrzeni. Dlatego w jednej z hal produkcyjnych można pokazać, jak dawniej powstawały kapelusze. Burmistrz liczy, że nowoczesna, multimedialna ekspozycja (uzupełniona o prezentację historii skoczowskiego włókiennictwa, garbarstwa czy kuźnictwa) przyciągnie pod Kaplicówkę dziesiątki nowych turystów.

- *Wstępnie rozmawiałam już o tym z właścicielami „Polkapu” i wiem, że dyrekcja firmy nie mówi inicjatywie nie. W dodatku skoczowianie przekonują mnie, że teraz mamy ostatni moment, by w ogóle takie muzeum powstało, bo gromadzenie eksponatów należało zacząć już 15 lat temu* - mówi J. Żagan.